

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świąt chrz. ch.
BIURO REDAKCJI I EKSPEDYCJA ul. Chorążczyzna 31.
ADMINISTRACJA ul. Podwale 3. — Egzemplarz gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników S. SOŁOŃSKI I SKA Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141 660.
Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza
w miejscu
i na prowincji
20 MŁ.

PRENUMERATA:

| | |
|---|-----------|
| we Lwowie bez dostawy | 440 — Mł. |
| we Lwowie z dostawą | 500 — Mł. |
| z przesyłką pocztową w Polsce | 500 — Mł. |
| z przesyłką pocztową w innych państwach | 650 — Mł. |

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i 5mro S. Sokółowski i Ska ulica Jagiellońska 7.

Memoriał Słowaków (wysłany na Konferencję Genueńską).

„Zebrałście się, panowie, w Genui, na konferencję, której zadaniem jest rozwiązanie problemów, interesujących niektóre kraje Europy. Nie zapominajcie, że istnieje kwestia słowacka, kwestia pałaca, której rozwiązanie jest także Waszym obowiązkiem”.

Tak zaczyna się memoriał wysłany przez słowackie stronnictwo niepodległości na zgrupowanie, interesujące się w gruncie rzeczy tylko naftą rosyjską.

W dalszym ciągu usiłuje wspomniane wyżej pismo przekonać władców świata, że „Czesi są Czechami, a Słowacy Słowakami”, że naród czesko-słowacki nie istniał i nie istnieje, że traktat wersalski, oddając Słowaków pod jarzmo czeskie, opierał się na fałszywych, ze strony czeskiej podanych informacjach, jakoby Czesi i Słowacy stanowili w gruncie rzeczy jeden naród.

„Nie stoczywszy z nami wojny i nie odniosłszy zwycięstwa, Czesi traktują nas, jak naród podbity, a kraj nasz, jak terytorium okupowane, które eksploatują systematycznie i bez miłosierdzia” — czytamy dalej w omawianym memoriale.

Autorowie jego twierdzą, że naród słowacki został przez Czechów niegodnie oszukany, ponieważ w konwencji, która zawarła w Ameryce wybitni przedstawiciele obu narodów (ze strony czeskiej prof. Masaryk) ustanowiono, że Słowacja otrzyma własną administrację, własny sejm i magistraturę, że język słowacki będzie językiem sądów i wogóle wszystkich przejawów życia publicznego.

Zadnej z tych obietnic nie dotrzymano. W sejmie praskim mają Czesi 300 przedstawicieli, a Słowacy — 54, pomimo, że Słowacja stanowi połowę Państwa.

Czesi nabywają po niskich cenach wszystkie surowce w kraju Słowaków, przerabiają je w swoich fabrykach i sprzedają Słowakom po wygórowanych cenach.

Pod rządem czeskim rekwizycje w Słowacji są tak częste i tak bezwzględne, jak nie były nigdy podczas wojny.

Czesi położyli rękę na wszystkich słowackich kopalniach, lasach, stacjach klimatycznych.

Rząd czeski umiejętnie zatamował i zdusił cały handel Słowaków z sąsiednimi krajami.

Stanowiska najwyższymi zajmują Czesi. Urzędnicy i funkcjonariusze czescy przysyłani do Słowacji otrzymują prócz zwykłych poborów dotacje wynoszące 30 do 40 koron dziennie, podczas gdy Słowacy za taką samą pracę wyrządzani są bardzo niedźwie.

Inteligencja słowacka znajduje się w położeniu rozpaczliwym. Czesi usuwają urzędników Słowaków, zastępując ich Czechami. Czesi emigrują do Słowacji, a Słowacy — do Ameryki.

Żołnierze czescy przysyłani do Słowacji otrzynali jako żołd 6 koron dziennie i są znakomicie żywieni, podczas gdy żołnierze-Słowacy, zmuszeni odbywać służbę swoją w Czechach dostają dziennie trzy korony, są źle żywieni, jak najgorzej ubrani i znośić muszą naidokliwsze upokorzenia.

Sprawa Galicji Wschodniej i Wilna będzie poruszona na konferencji.

Genua. (PAT.) Przedstawiciele mocarstw, zapraszających zebrał się o godz. 10 w Palazzo Reale, aby omówić szereg spraw pozostających w związku z konferencją genueńską. Świerdzą, czy te kwestie mają być wzięte na porządek dzienny obrad subkomitetu politycznego. Między pisaniami, które nadeszły do konferencji a które miałyby znaleźć się na porządku dziennym w Genui, znajdują się uchwały konferencji sanitarnej w Warszawie, różne propozycje w sprawie regulacji granicy wschodniej Małopolski, wnioski w sprawie Bessarabii, protesty niezależnego rządu ukraińskiego, ponieważ nie został zaproszony na konferencję, protest Litwy w wielu sprawach granicznych, a w szczególności w sprawie Wilna, zażalenie delegacji Zagłębia Saary przeciw komisji rządowej, zażalenie Gruzji i Asserbejdżanu przeciw operacjom militarnym Rosji sowieckiej, różne zażalenia Armenii i szereg pism z pretensjami Bułgarii, w szczególności co do dostępu do Morza Egejskiego, protest rządu angielskiego przeciw stanowisku Grecji, prośba Albanii o kredyt, prośba Czarnogóry o uznanie jej samodzielności, wreszcie memoriał Stolicy Apostolskiej w sprawie Rosji. Narady rozpoczęto od rozważania kwestii, czy poszczególne pisma, zażalenia i protesty wogóle mają być postawione w programie konferencji genueńskiej, ponieważ porządek dzienny konferencji genueńskiej stosownie do układu w Cannes ma być poświęcony przywróceniu pokoju i zaufania w Europie. — Szło następnie o stwierdzenie, czy dotyczące sprawy nie zostały już uregulowane przez osobne umowy, albo też, czy uregulowanie ich nie jest już w toku, Lloyd George oświadczył, że nie należy przy interpretacji postępować małodusznie. Idzie o to, aby spełnić całą pracę. Jeżeli się chce przywrócić po-

kój i wzajemne zaufanie w Europie, musi się przede wszystkim usunąć te kwestie sporne, które mogą narazić zgodę i współdziałanie narodów w Europie wschodniej. Lloyd George apeluje do wielkoduszności, wzywając, aby nie ograniczono małodusznie programu konferencji. Kwestie dotyczące Litwy i Galicji muszą być bezwarunkowo traktowane w Genui i uporządkowane. Wprowadzenie traktaty przewidywało specjalne organizacje, które mają się zająć uregulowaniem tej kwestii. Kwestie te jednak nie doszły do definitywnego rozwiązania, albowiem rozwiązania, które one znalazły, nie zostały uznane przez strony interesowane. — Lloyd George podkreślił w szczególności, że nie uchodzi, aby kwestie o doniosłym zakresie, jak przytoczone, zwlekać z instancji do instancji. Najwyższy czas, aby je raz definitywnie załatwić.

Lloyd George omówił następnie kwestię Wilna i wschodniej Galicji i powiedział, że kwestie te muszą być bezwarunkowo załatwione przez konferencję genueńską. Jeżeli subkomitet polityczny wzbrania się zajmować temi kwestiami, — wówczas on będzie zmuszony przedłożyć je plenium konferencji aby została stwierdzona odpowiedzialność każdego. Barthou oświadczył, że Francja nie może przyjąć zastrzeżenia interpretacji, jakiego sobie życzy Lloyd George. Delegacja francuska musi się trzymać ściśle wyrażenia określonego porządku dziennego konferencji. Nie uchodzi, aby regulowano w Genui wszystkie sprawy i przekształcano całą masę Europy.

Język czeski jest wyłącznie językiem urzędowym kraju.

We wszystkich szkołach słowackich wprowadzono język czeski, jako obowiązkowy, ale język słowacki w szkołach czeskich bynajmniej obowiązkowym nie jest.

Herezja Husa, dotąd zupełnie nieznaną w Słowacji, gorliwie propagowana jest przez Czechów.

Żołnierze, sokołi, urzędnicy czescy sztydzą z pobieżności słowackiego ludu.

Figury świętych poobalano, sprofanowano wiele kościołów.

Wolność obywatelska nie istnieje w Słowacji. Stan obłożenia trwa nieustannie. Prasa słowacka podlega cenzurze daleko surowszej, niż za czasów wojny, tysiące szpiegów czeskich śledzi każdy krok słowackiej ludności. Więzienia przepelnione są patriotami itd.

Tak skarży się memoriał Słowackiego Tymczasowego Rządu Narodowego, a nam brzmi w uszach coś, jak echo dalekie onych dawnych czasów, gdy w Polsce rządzili starostowie Wacławowi, a Lokietek ukrywał się jeszcze w jaskiniach Ojcowa.

Czego żąda wiec naród słowacki. Żąda niepodległości.

Domaga się przyznanego innym ludom prawa plebiscytu.

„Dalecy jesteśmy od chęci wywołania na nowo strasznego widma wojny, musimy jednak z całą otwartością stwierdzić wolę naszą uzyskania wolności za wszelką cenę”. Są słowa memoriału.

W zakończeniu zwraca on uwagę na doniosłe znaczenie międzynarodowe kwestii słowackiej.

„Słowacja służyć ma za korytarz, łączący Czechy z Rosją. Grozi to unicestwieniem Słowacji, Węgier i Rumunii, nawet podkopanie podstawy bytu Państwa Polskiego”.

Memoriał podpisali Fr. Jehlička, jako przewodniczący Tymczasowego Rządu Narodowego Słowacji, Fr. Unger, L. Cerny, J. Pazurik.

Memoriał datowany jest w Wiedniu 5. kwietnia 1922 r.

H. C.

Z Rady Ministrów.

Warszawa. (PAT.) Na posiedzeniu dnia 10. bm. Rada ministrów uchwaliła projekt ustawy w sprawie ratyfikacji układu Polski z państwami bałtyckimi, w sprawie ratyfikacji umów polsko-czechosłowackich kolejowych i handlowych. W dalszym ciągu Rada ministrów uchwaliła projekt ustawy zmieniającej niektóre postanowienia noweli do ustawy o postępowaniu sądów cywilnych, obowiązującej w 3. dzielnicy austriackiej. Następnie Rada Ministrów uchwaliła rozporządzenie w sprawie wyposażenia wojskowych, rozporządzenie w sprawie zmiany przepisów o detach i kosztach podróży urzędników państwowych

i wnioski w sprawie uprawnionych zwolnionych z wojska polskiego chorążych, wreszcie Rada Ministrów zdecydowała, że posłom na Sejm ustawodawczy przysługuje prawo nabycia działek ziemi parcelowanej w wykonaniu reformy rolnej upoważnia Ministra spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem skarbu, kolei żelaznych, przemysłu i handlu, spraw wojskowych, do wydania rozporządzenia co do obrotu środkami żywności w powiatach granicznych oraz przyjęcia wnioski w sprawie wyłączenia na rzecz kolei państwowych gruntów wsi Cierniówka Lewa powiatu skierniewickiego, na potrzeby toru łącznikowego w Skierniewicach.

osób wojskowych za przestępstwa popełnione z chęci zysku. Minister Sosnkowski oświadczył, że wobec niedostatecznego spuryfikowania wnosu, aby kara śmierci dla wojskowych za takie przestępstwa była utrzymana jeszcze w mocy do końca br. Komisja przychyliła się do wniosku Ministra, wobec czego przewidziane przedtem obojętne łagodne odpady. Następnie przeszła komisja do rozpatrywania ustawy o ochronie lokatorów. Rozpatrywano w dalszym ciągu sprawę urzędzenia instytucji odwoławczych od decyzji miejscowych komisji komorniczych. Wołec tego, że w dyskusji zdania były podzielone, wybrano podkomisję, która ma w najbliższym czasie przedstawić w tym względzie swoją opinię. Debata nad dalszymi artykułami ustawy o ochronie lokatorów będzie się toczyła bez przerwy. Poza tem przyjęty został punkt projektu ustawy dotyczący umów dobrowolnych, z pewnemi zmianami.

SEJM WALNY.

Warszawa. (PAT.) Sprawozdanie z posiedzenia Sejmu. Między wniesionymi interpelacjami znajduje się interpelacja p. Głabińskiego w sprawie wypłaty emerytur cywilnych i wojskowych, oraz pensji wdowic i sierocych; klubu PSL w sprawie szykanowania powiatowych organizacji przez starostwo w Kamionce Strumiłowej, p. Putka w sprawie wykonania ustawy o połączeniu obszarów dworskich z gminami w Małopolsce, p. Małowieckiego w sprawie gwałtów w powiatach stołpeckim i nieświeckim. W pierwszym czytaniu odesłano do komisji ustawowej, między innymi ustawę o przepisach przejściowych z powodu wprowadzenia konwencji berneńskiej, o ochronie dzieł literackich i artystycznych, poczem przystąpiono do dalszej rozprawy nad ordynacją wyborczą.

Do art. 9 zauważył p. Fichna, że sformułowanie tego artykułu spowodować musi niespodzianki, co do składu Sejmu, który nie będzie należał do przedstawicielstwa społeczeństwa.

P. Grünbaum uzasadnia poprawkę, by zamiast liczby 408 ustanowić 415, i żąda, by głosowanie nad art. 9 odłożyć do czasu, gdy będzie uregulowana sprawa podziału mandatów na okręgi wyborcze.

P. Suligowski stawia do art. 9. wniosek o powiększenie ogólnej liczby posłów do 426.

Sprawozdawca p. Grzędzielski sprzeciwia się wszystkim poprawkom do tego artykułu.

Przy art. 10 p. Niedziałkowski wytyka, że między niektórymi dzielnicami wprowadziła komisja również dzielniki wyborcze. Mówca domaga się zwiększenia okręgów wyborczych w Kongresówce i na Pomorzu i powiększenia liczby mandatów dla Ziemi Wileńskiej, dla Zagłębia Dąbrowskiego i Śląska.

P. ks. Lutosławski, polemizując z wywodami Niedziałkowskiego i innych wskazuje, że niema ma ludzi ziemskiej takiego państwa, któreby w swej ordynacji wyborczej stawiało sobie za zadanie stosunki ściśle matematyczne, jako miarę podziału, bez kładzenia nacisku na jakość w stosunkach różnych mniejszości do państwa. Polityka polegająca na hasle: percat Polonia, fiat justitia, hylaby polityka samobójcza.

P. Buzek widzi sprzeczność między punktem 3 i 4. art. 10. i domaga się odpowiedniej zmiany.

Delegat rządu Rutkowski wyjaśnia w imieniu rządu znaczenie tych punktów.

P. Bagiński oświadcza, że nie może jako przedstawiciel stronnictwa chłopskiego opowiedzieć się za dużymi okręgami.

P. Grünbaum jest zdania, że między Rosją a Prusami ostać się może Państwo Polskie nie jako państwo narodowe, lecz jako państwo narodowościowe, i twierdzi, że podział na okręgi zmierza do tego, by przyszły Sejm miał większość czysto polską, w której większość stanowiłaby naroda demokracja i ludowcy.

P. Maciejewicz odpowiada na obraźliwy dla państwa ton przemówienia p. Grünbauma, oznaczając je jako demagogiczne i obliczone tylko dla wyborców i czyni Grünbaumowi zarzut, że nie łagodzi antagonizm, ale go jeszcze zaognia. Polacy nigdy nie krzywdzili żydów. Jako dowód tego rzekomego pokrzywdzenia przytacza mow-

ca, że p. Prezydent Min. wniósł wczoraj ustawę o zniesieniu ograniczeń dla żydów.

Mówca zbliża także twierdzenie, jakoby podczas wyborów do Dni Polacy szli ręką w rękę z żydami, gdyż wówczas żydzi trzymali się silniejszych.

P. Głabiński protestuje przeciwko przemówieniu p. Grünbauma, który twierdził, że kresy są związane duchem raczej z Rosją niż z Polską. Tego nie zniósłby żaden parlament, a jeżeli Sejm polski to zniósł, to jest to dowodem jego wielkiej tolerancji. Poza tem protestuje mówca przeciw wszelkim próbom apelowania od uchwał Sejmu do czynników pozasejmowych. W kwestii merytorycznej podkreślił mówca, że podkomisja nie miała na celu pomiać żydów, a wynika to z tego, co mówił p. Grünbaum. Miasta nie są bynajmniej uprzywilejowane, bo połączone je ze wsiami i tylko parę miast stanowi osobne okręgi. Tylko Kraków, Lwów i Poznań zostały nieco bardziej uwzględnione. Natomiast Warszawa i Łódź nie mają więcej mandatów w stosunku do liczby mieszkańców.

P. Lieberman widzi w dyskusji, jaka się wywiązała, dowód, że ordynacja wyborcza dotyczy zagadnień sięgających głęboko w życie i przyszłość państwa. Większość nie powinna bagatelizować praw mniejszości. Porównując ordynację projektowaną z ordynacją Moracewskiego, dochodzi mówca do przekonania, że ta nowa ordynacja oddala się od zasad sprawiedliwości.

Przestrzega też przed tem, żeby zarzuty o pozycji dietmować, jako demagogię i demonstrację.

P. Zaleski domaga się powiększenia mandatów dla Ziemi wschodnich.

Po przemówieniu posła Fichny — sprawozdawca Grzędzielski oświadcza się przeciw wszystkim poprawkom, a odpowiadając na wywody poszczególnych mówców, stwierdza specjalnie co do wywodów p. Liebermana, że obawa, wyrażona przez niego, iż Kraków może nie przeprowadzić żadnego własnego posła, nie daje podstawy do wniosku, że właśnie w Krakowie mają się rozbić głosy. Jeżeli tak będzie, będzie to winą społeczeństwa, a nie ordynacji.

Przy art. 12. przemawiali pp. Bagiński, Buzek, Lutosławski i sprawozdawca Grzędzielski, który sprzeciwia się proponowanemu poprawkom.

Delegat rządu p. Rułkowski uważa powiększenie ilości obwodów za rzecz niepożądaną.

W dyskusji nad art. 14. stawia p. ks. Lutosławski wniosek kompromisowy, by termin reklamacji oznaczyć na 14 dni i skrócić ostatni termin okresu wyborczego na 58 dni, gdyż nawet Ministerstwo spraw wewnętrznych uważa ten termin za wystarczający.

Po kilku przemówieniach przerwano następnie dyskusję. Sejm odesłał do komisji kilka wniosków nagłych.

Następne posiedzenie we czwartek o godz. 4. popoł. Na porządku dziennym jest między innymi sprawa zaprowadzenia czasu polskiego i głosowanie nad wnioskiem p. Daszyńskiego, złożonym w dyskusji nad exposé rządu.

Z komisji sejmowych.

Warszawa. (PAT.) Komisja prawnicza rozpatrywała wniosek nagły p. Liebermana i tow. w sprawie zmiany ustawy o odpowiedzialności

Komisja skarbowo-budżetowa rozpatrywała w dalszym ciągu preliminarz budżetu Ministerstwa przemysłu i handlu. Omawiano sprawę etatów dla urzędników państwowych marynarki państwowej, zatrudnionych na wybrzeżu. Na wniosek referenta p. Rosseta postanowiono podwyższyć kredyty dla utrzymania szkoły marynarki w Tezwie o 12 milionów marek, na rozbudowę portów w Gdyni i Helu o 100 milionów i 20 milionów marek, oraz na wzmocnienie preliminarza Państwowego Urzędu Węglowego w likwidacji powiększyć sumę 250 milionów do 450 mil. Dalej przyjęto bez zmiany rozdział o Głównym Urzędzie przywozu i wywozu w likwidacji, o Urzędzie Górniczym i o Wydziałach przemysłowych przy województwach. Poza tem omawiano sprawy przedsiębiorstw państwowych. Pan Minister przemysłu i handlu określił swoje stanowisko w ten sposób, że dopóki Polska nie będzie zupełnie zorganizowana przedsiębiorstwa państwowe są konieczne. O ileby rząd sam nie mógł dostarczyć potrzebnych kapitałów, powinna być stosowana zasada państwowo-kapitalistyczna.

Wszyscy mówcy żądali szczegółowych sprawozdań z działalności przedsiębiorstw państwowych. P. Diamand oświadczył się przeciw zasadzie ograniczenia inwestycji do bieżących zysków z przedsiębiorstw. W sprawie dochodów państwowych rurociągów krośnieńskich zwrócił p. Diamand uwagę na mały udział państwa w zyskach przedsiębiorstwa, któremu dopiero ingerencja państwa nadała wartość gospodarza.

Komisja wojskowa rozpatrywała projekt ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

P. Zamorski referował sprawę przyznania ulg dla osób posiadających wykształcenie średnie z maturą. Sprawa wywołała bardzo gorącą dyskusję. PPS, Chrz. Dem. i NPR. wypowiedziały się przeciw tym ulgom, motywując, że w żadnej republice nie są one maturzystom przyznane. Prawo do ulg przyjęto większością 16 głosów przeciw 4.

Posiedzeniu komisji spraw zagranicznych utworzył p. St. Grabski w obecności Premiera Ponikowskiego. Wobec tego, że poseł August Zaleski był nieobecny, sprawę związaną z konferencją genueńską postanowiono odłożyć do posiedzenia intrzejszego. Referat o umowie polsko-francuskiej postanowiono przydzielić p. Grabskiemu. Następnie zamterpelował p. Seyda Pana Prezydenta Ministrów w sprawie rokowań polsko-niemieckich na Górnym Śląsku. Wyjaśnienia w tej sprawie, przez rząd przedłożył się mające, odroczone do najbliższego posiedzenia.

Komisja rolna odbywała dyskusję nad sprawozdaniem rządu w sprawie osadnictwa b. żołnierzy na kresach wschodnich. W dyskusji zgłoszono szereg wniosków, które zostały przekazane do rozpatrzenia specjalnie wybranej podkomisji. Następnie postanowiono wybrać komisję do zbadania na miejscu warunków osadnictwa na kresach wschodnich. Komisję ma się wybrać w ten sposób, że przewodniczącą komisji rolnej zwróci się do 7 większych klubów sejmowych, aby do niej delegowały po jednym przedstawicieli.

Ententa istnieje i istnieć będzie.

Londyn. (PAT.) W Izbie gmin zabrał głos Chamberlain i oświadczył, że w czasie posiedzenia otrzymał list, który L. George wystosował do Barthou. List opiewa: Drogi Panie Barthou! Otrzymałem wiadomość, że angielskie dzienniki w sprawozdaniu o moim rozmowie z Panem w sobotę przypisują mi powiedzenie, że ententa między Francją a Wielką Brytanią skończyła się i że moi doradcy wywierają na mnie wpływ, abym porzucił się z Niemcami. Pościelam Chamberlainowi, aby sprostował te złośliwą wiadomość. Byłbym Panu bardzo wdzięczny, gdyby Pan także sprostował to sprawozdanie. Proszę Pana o to, ponieważ bardzo wysoko cenię współpracę angielsko-francuską, abym mógł ścierpieć tak fałszywe przedstawienie rzeczy, szczególnie w chwili, która ma tak wielkie znaczenie dla wzajemnych stosunków naszych krajów. — By-

lem zawsze stałym zwolennikiem ententy między Francją i Wielką Brytanią, i to jeszcze na długo przed wojną. Obecnie stała się dla mnie ta przyjaźń, jak dla każdego Anglika, jeszcze bardziej cenna, ponieważ została wzmocniona przez wspólne poświęcenie ofiary.

Kładę więc wielki nacisk na to, aby nie się nie zdarzyło, co by miało wywołać różnice zdań między naszymi wielkimi demokracjami, na których współpracy opiera się w tak wielkiej mierze pokój europejski. Podp. Dawid Lloyd George.

Odczytanie tego listu przyjęło licznyj oklaskami. Chamberlain odczytał następnie znana odpowiedź Barthou i zaznaczył, że nie wyszłyby dzienniki zamieścić odpowiedź na ten samem miejscu i tym samym drukiem, co fałszywe sprawozdanie.

Układy między Watykanem a rządem rosyjskim.

Paryż. (PAT.) Według „Petit Parisien”, rokowania pomiędzy Watykanem a sowieckimi doprowadziły do zawarcia dwóch układów. Jeden z tych układów podpisany przez sekretarza stanu Gaspariego i delegata sowieckiego Worowskiego ustala położenie kleru katolickiego w Rosji, podzielonej na trzy strefy, zarezerwowane dla działalności misjonarzy katolickich, a mianowicie okręg petersburski dla OO. Zmartwychwstańców, okręg moskiewski dla Jezuitów, a okręg odeski dla Braci Słowa Bożego. Według układu, zakonnicy pochodzenia francuskiego, angielskiego i belgijskiego, prowizorycznie nie mieliby jeszcze prawa wstępu do Rosji. Drugi układ, zawarty z generałem OO. Jezuitów, ustala warunki, na jakich Jezuitki mogłoby w Rosji spełniać misję wychowawczą.

Podając powyższą informację, dodaje „Petit Parisien” od siebie, że wymienione układy zmieniłyby całkowicie politykę Watykanu, która według

zдания tego pisma polegała dotychczas na idei przenikania kleru polskiego w głąb Rosji.

PISMO MEREŻKOWSKIEGO DO PAPIEŻA.

Paryż. (PAT.) Jak donosi „Matin”, Mereżkowski zwrócił się do Ojca św. z pismem, poświęconem sprawie ostatnich rokowań między Watykanem a sowieckimi. Między innymi Mereżkowski pisze: Porozumienie się Watykanu z bolszewikami, będącymi największymi wrogami ludu rosyjskiego, byłoby zaiste najlepszym środkiem do odepchnięcia ludu rosyjskiego i kościoła wschodniego od kościoła katolickiego, oraz do zniwawienia idei połączenia obu kościołów, jako nowego sposobu narzucenia ludowi rosyjskiemu kaidan niewoli. Jeżeli konkordat z tą handa międzynarodową zostanie podpisany, dzieło połączenia obu kościołów zostanie na zawsze zrujnowane.

fra w osob. artykule. Schanzer prosi Cziezerina, by memoriału tego, który uważa za niemiłą, się do przyjęcia, na razie nie wręczał. Zapewnił on go, że memoriał ten odrzucił nie tylko Franza, lecz także Belgia i Anglia. Schanzer zaproponował Cziezerinowi następujący dalszy proceder: Dziś po południu zbadają eksperci włoscy, a osobne angielski nowe załączenia memoriału i wypracują propozycje, które będą wieczorem zakomunikowane Cziezerinowi. Jeżeli Cziezerin zgodzi się na zmiany, jaką przedsięwzięną eksperci i jeżeli do tego memoriału włączone będą artykuły, wówczas memoriał wręczony zostanie jutro przedpołudniem. Jeżeli Cziezerin nie zgodzi się, wówczas przygotowany przez niego memoriał zastrzyżony wręczony będzie jeszcze dziś w nocy. Schanzer oświadczył, że w takim wypadku obawia się najgorszych rzeczy dla konferencji. Cziezerin przyjąwszy propozycję Schanzer'a, udał się do St. Margaritta, gdzie zdał sprawę delegacji rosyjskiej o swojej rozmowie z Schanzerem, Lloyd George zupełnie zgodził się na propozycję Schanzer'a i obecnie odbywają się narady ekspertów, zaś uchwalone przez nich poprawki będą zakomunikowane wieczorem Cziezerinowi. Schanzer postawił nadto warunek, aby delegaci rosyjscy bezwzględnie nie podawali do wiadomości prasy nowego tekstu, albowiem w takim razie trudno byłoby się cofnąć. Wobec tego, jak długo narady nie będą ukończone, nowy tekst nie będzie ogłoszony.

POŚREDNICTWO FACTY ODNOŚI SUKCESY.

Wiedeń. (PAT.) „N. Fr. Presse” donosi z Geny pod datą 9. maja. W kołach angielskich i włoskich sądzi, iż można być zadowolonym z brzmienia odpowiedzi rosyjskiej. Widzą w niej możliwość dalszych rokowań i usunięcie niebezpieczeństwa zerwania konferencji. Facta swem pośrednictwem przyczynił się do polepszenia sytuacji. Francuzi i belgijscy delegaci mieli odczekać, obecnie zamiaru tego zaniechali. Słychać o sukcesach pośrednictwa Facty nie tylko u Rosjan, lecz także u Belgów.

GENUA.

STANOWCZA POLITYKA FRANCJI.

Paryż. Havas. Rada ministrów zatwierdziła przesłane przez Poincarę instrukcje dla delegacji francuskiej w Genui i postanowiła nie zgodzić się na żadne rokowania w wypadku wysunięcia formuły kompromisowej co do art. 7. — a przyjętym być może tylko ścisły tekst, zabezpieczający w zupełności prawa własności prywatnej obywateli francuskich. Jeżeli Belgia zgodziłaby się na nową formułę, Francja przyjęłaby ją jednakże pod warunkiem, że będzie zupełnie zadowolająca rozstrzygnięta sprawa uważana przez Francję za podstawową.

NOWA FORMUŁA SCHANZERA I JASPARA.

Paryż. (PAT.) Havas. Korespondent Havasa w Genui dowiaduje się, że wedle nowej formuły, opracowanej przez Schanzer'a i Jaspara w sprawie majątków prywatnych, mocarstwa mają się zgodzić na nacjonalizację majątków ich obywateli, skonfiskowanych przez sowieży, jednakże te ostatnie pozostawiłyby prawo odzyskania zysków z tych majątków ich dawnym właścicielom.

ODPOWIEDZ SOWJETÓW.

Genua. (PAT.) 9. maja. Dziś popołudniu przystąpiła delegacja rosyjska do ostatecznego ustalenia tekstu odpowiedzi na memoriał, która ma być zakomunikowana jutro w południe. W dobrze poinformowanych kołach konferencji zapewniają, że odpowiedź ta, o objętości kilkumastu stron, po bardzo pojednawczym wstępie omawia drobiazgowo poszczególne artykuły, przyczem odrzuca postanowienia art. 1., dotyczącego zobowiązania Rosji do poszanowania status quo politycznego i terytorialnego innych państw, oraz odmawia przyjęcia art. 7. w jego obecnej formie, w sprawie własności prywatnej, proponując powołanie specjalnej komisji mieszanej dla ustalenia nowej redakcji tego artykułu. Potem Rosjanie zdają się odrzucać w swej odpowiedzi postanowienia art. 13. memoriału w sprawie zwo-

tu złota rumuńskiego, zdeponowanego w Rosji. Tymczasem w oczekiwaniu odpowiedzi rosyjskiej prowadzone są nadal rozmowy w celu znalezienia formuły uzgadniającej stanowisko franko-belgijskie w sprawie własności prywatnej ze stanowiskiem niemieckim w odnośnym artykule memoriału. Trudnego tego zadania podjął się włoski minister Schanzer, który wręczył dziś wieczorem delegatowi belgijskiemu Jasparowi tekst wypracowanej przez się formuły, co do której delegacja belgijska wypowie się w ciągu dnia jutrzejszego.

ZADANIA RZĄDU SOWJETÓW.

Genua. (PAT.) WBK. Wezoraż o godz. 1.30 popołudniu w związku z naradą pięciu mocarstw zapraszających, Schanzer przyjął Cziezerina, który chciał mu wręczyć memoriał nadeszły ubiegłej nocy z Moskwy via Berlin ze zleceniem do delegacji rosyjskiej, którego następstwem jest szereg zastrzeżeń w odpowiedzi. Polecenie to jest następstwem demonstracji, które w ostatnich dniach wydarzyły się w różnych okolicach Rosji. Memoriał, jaki miał być wczoraj doręczony — brzmiał dosłownie tak, jak tekst ogłoszony dziś w dzienniku „Lavoro”.

Zastrzeżenia, które zostały wprowadzone ubiegłej nocy na polecenie Moskwy, dotyczą przede wszystkim art. 7, a mianowicie żądają one nacjonalizacji w formie ostrzejszej, dalej dotyczą zastrzeżenia żądań kredytowych. Obecnie żądania te zostały zabrane w jeden osobny artykuł, podczas, gdy poprzednio znajdowały się w kilku artykułach. Zarówno w obecnym brzmieniu jak i w pierwotnym, obecnie już zarzuconem, wymieniona jest określona cyfra kredytu, którego pragną sowieży, a mianowicie 1 miliard dolarów. Schanzer starał się w ostatnich dniach nakłonić Rosję, aby zaniechała precyzowania w cyfrach swoich żądań kredytowych. Powinno mu się przekonać Cziezerina i Krassina o konieczności niewymieniania określonej cyfry.

Ubiegłej nocy znów została wymieniona cy-

KRONIKA.

Kalendarz: Piątek, 12 maja. Rz.-kat.: Piętnastego. — Gr.-kat.: 9. maj. w Kiz. — Świątków: Wazemila.

— Wyszedł z druku Nr. 30 Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 28. kwietnia r. 1922 zawierający treść następującą:

218. Ustawa z dnia 31 marca 1922 r. o podatku od wzbogacenia się, które ujawnio się przez nabycie nieruchomości i przez spłatę długów hipotecyjnych.
219. Ustawa z dnia 7 kwietnia 1922 r. w przedmiocie uzupełnienia i zmian w ustawie z dnia 7 maja 1920 r. o likwidacji serwitutów na terenie b. Królestwa Kongresowego.
240. Ustawa z dnia 7 kwietnia 1922 r. o przedłużeniu terminów dla zachowania i wywrotienia praw własności przemysłowej, dotkniętych przez wojnę światową.
241. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 23 marca 1922 r. w przedmiocie diet i kosztów podróży funkcjonariuszów policji państwowej.
242. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 marca 1922 r. w przedmiocie odroczenia terminu zwolnienia ze służby wojskowej rocznika 1889, oraz części rocznika 1900.
243. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 5 kwietnia 1922 r. o marynarce wojennej.
244. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 kwietnia 1922 r. w przedmiocie oznaczenia terminu, określonego w § 32 ustawy z dnia 13 czerwca 1873 r. o świadczeniach wojennych (Dz. ustaw Rzeczyposp. niem. str. 1.9) na obszarze b. dzielnicy pruskiej.
245. Rozporządzenie Ministra b. Dzielnicy Pruskiej z dnia 22 lutego 1922 r. w przedmiocie zmiany § 217 pruskiej ustawy wodnej z dnia 7 kwietnia 1913 r.

— Znalaziono wczoraj w nocy w obrębie naszego miasta przymrozek. Z szacca, Maj, nie wiedząc co z tym fantem począć, zamyślił go podobno oddać do muzeum tegorocznych osobliwości meteorologicznych.

— Pomoc rządowa dla młodzieży akademickiej. Delegat Ministerstwa wyznał rel. i oświecenia publicznego dr. M. Borowski, referent pomocy rządowej dla młodzieży akademickiej, bawi we Lwowie i przyjmować będzie interesowanych w Rektoracie Politechniki lwowskiej w dniu 12 maja b. r. o godz. 12 w południe.

— Mieczysława Frenkla uczciło wczoraj po przedstawieniu Kasyno i Koła liter-artyst. Do stołów biesiadnych zasiadło kilkudziesięciu przedstawicieli: nauki, literatury, sztuki, prasy i innych zawodów. Nastrój zebrania był niezwykle serdeczny, co przebiegało równie w wygłoszonych przemówieniach. Pierwszy toastował na cześć znakomitego gościa prezes Michał Rolle, z kolei przemawiali prof. dr. Weyberg, redaktor Włodzimierz Jęmpolski i dr. Lesław Gluziński. Odpowiedział Mieczysław Frenkel podkreślając, że w Kole liter-artyst. nie może być uważany za obcego, należał bowiem przed laty do członków tej instytucji i brał w jej życiu towarzyskim gorliwy udział. Do małżonki znakomitego artysty wysłano depeszę.

— „Śmiech bogów i ludzi”. Pod tym tytułem odbędzie się w piątek, 12. bm. o godz. 8 w sali Kasyna i Koła liter-art. klasyczny wieczór, poświęcony świętej komedii starożytności i genialnemu twórcy Arystofanowi. W I. części prelekcja Józefa Jedlicza z dyspozycją: Dwa oblicza Dionizosa, komiczne i tragiczne. — Rodziny źródła i rozwój komedii starogreckiej. — Wesolowie doryczy i Epicharmos. — Chór joński i rozkwit wielkiej komedii atyckiej. — Kratinos, Eupolis i Arystofanes. — Szczytowe arcydzieło: „Ptaki”. — W II. części wybitny odtwórca-recytator, Czesław Krzyżanowski, wygłosi szereg wspaniałych ustępów lirycznych i satyryczno-parodystycznych z „Ptaków” Arystofanesa, w przekładzie poetyckim Józefa Jedlicza. Bilety do nabycia w Składzie nut B. Polonickiego — na godzinę przed rozpoczęciem przy kasie.

— Wyniki końcowe zbiórki „Tygodnia dzieci T. O. M.” w roku 1921. 1. Województwo lwowskie 858.349.64 M.; 2. Województwo stanisławowskie 645.768.50 M.; 3. Województwo tarnopolskie 514.376.50 M. Łączny czysty dochód ze zbiórki w 3 Województwach bez Lwowa 2.018.494.74 M. 4. Miasto Lwów 668.570.16 M.; razem 2.687.064.90 M.

Wszystkim czcigodnym ofiarodawcom składam w tej drodze im. prezydium honorowego „Tygodnia dzieci T. O. M.” serdeczne „Bóg zapłać”.

Szczegółowe sprawozdania i podjękowania rozesłane zostaną za pośrednictwem przełożonego sądowego. Czerwiński m. p.

— Tydzień Czerwonego Krzyża. W sobotę dnia 6 b. m. odbyło się w sali ratuszowej wielkie zebranie członków Czerwonego Krzyża celem przygotowania „Tygodnia Czerw. Krzyża”. Przewodnicząca p. Jędrzejowiczowa w krótkich słowach wyjaśniła zebranym znaczenie tego „Tygodnia”, który w dniach 21 — 28 maja odbywa się w całej Polsce. Lwów również godnie musi wystąpić w tej tak pozytywnej pracy humanitarnej, by zebrać jaknajwiększe fundusze dla powojennych celów Czerw. Krzyża a mianowicie: zakładania poradni, sanatoriów, ambulatoriów, walki z chorobami zakaźnymi, chętnymi naszym społeczeństwu, opieki nad dziećmi i t. d. Praca jest wielka, bo zadania wielkie.

Zebrani oświadczyli gotowość popierania czynem tej akcji, poczem wybrano prezydium honorowe „Tygodnia” do którego uchwalono prosić: księdza Arcybiskupa Bilczewskiego, wojewodzinę Grabowską, Eleonorę księżną Lubomirską, dowódcę lwowskiego G. O. K. Jędrzejewskiego, gener. Stan. Hallera, komendanta miasta pułk. Jana Thuilliego, Rektora Uniwersytetu prof. Jana Kasprowicza i Rektora Politechniki prof. Hubera. Następnie nastąpił podział na sekcje: zbórkowa, koncertowa, teatralna, artystyczna, kłonowa, bankowa, festynowa, sklepowa, prasowa, propagandowa, balowa.

Następne posiedzenie w sobotę dnia 13 maja o godz. 12 w południe w lokalu Czerw. Krzyża (ul. Bielowskiego 5, l. p.) Osoby chętne do pracy proszone są o liczne stawienie się na posiedzenie.

— Z obyw. komitetu dla zdemobilizowanych oficerów we Lwowie komunikują nam: Związek Banków w Polsce, oddział Małopolski, przynają obywatelskiemu komitetowi pomocy dla zdemobilizowanych oficerów Wojsk Polskich 3.000.000 M. na przeprowadzenie szczytnej akcji pomocy dla naszych oficerów zdemobilizowanych, a uczynił to przed bezpośrednim zamknięciem rocznych rachunków i mimo wyczerpania rachunków dyspozycyjnych, co podnosi

wartość tej szczodrej ofiary. Dalsze datki składane można na rachunek bieżący obywatelskiego komitetu pomocy dla zdemobilizowanych oficerów Wojsk Polskich we Lwowie w Polskim Banku krajowym, ewentualnie za pośrednictwem redakcji dzienników lwowskich.

— Ślub panny Wandy Michalewskiej, córki znanego w mieście naszego adwokata i p. Teofilii z Długoszowskich, z p. Stanisławem Żmudzińskim, synem pp. Franciszko Żmudzińskich, odbył się dzisiaj o godzinie 11 rano w kościele parafialnym w Bobowej.

— IV. drużyna techników przy budowie II. Domu techników. Wczoraj wieczorem około godz. 6 przeciągała ulicami miasta, niósąc na górę Kadecką narzędzia murarskie, piły, łopaty, taczki i t. p. przedmioty, ofiarowane przez znaną firmę p. M. Kierskiego w Pasażu Mikolascha.

Równocześnie na murach miasta pojawiły się plakaty, że dnia 14 maja w niedzielę odbędzie się na miejscu budowy święto wkopania pierwszej łopaty. Sądzimy, że lwowska publiczność jak jeden mąż zjawi się na tej sympatycznej uroczystości.

— Owacyjne przyjęcie Baudouina de Courtenay w Pradze. Do Pragi przybył — jak z tamąd donoszą — profesor Boudouin de Courtenay w celu wygłoszenia cyklu wykładow na filozoficznym fakultecie Uniwersytetu Karola w Pradze. Na dworcu powitali profesora przedstawiciele ministerstwa oświaty, spraw zagranicznych, ministerstwa handlu, dziekan wydziału fizycznego i kilku profesorów.

— W sprawie mianowania ks. biskupa O. Burke administratorem na obszarze wolnego miasta Gdańska z wyłączeniem z pod jurysdykcji biskupstwa chełmińskiego i warmińskiego „AW”. Dowiaduje się, że Stolica Apostolska uważa za wyraz specjalnej życzliwości dla Polski i ominając tę na terenie, gdzie Polacy są w mniejszości. Biskup O'Rourke znany jest z patriotyzmu polskiego, pochodzi z Łotwy, gdzie cieszył się przywiązaniem swych wiernych polskich. Administracja ta na terenie gdańskim ma być etapem przejściowym do utworzenia później odrębnej diecezji gdańskiej.

W sprawie konkordatu „AW” dowiaduje się, że został już opracowany specjalny projekt, który w najbliższym czasie przedstawiony będzie Radzie Ministrów i przesłany Stolicy Apostolskiej.

— Przyszła siedziba b. cesarzowej Zyty. Wedle doniesień „Timesa” była cesarzowa Zyta zamieszka w pałacu Elpardo w pobliżu Madrytu.

— Proces przeciwników rozbierania skarbowości cerkiewnych. Korepondencja Rosta donosi z Moskwy pod datą z 7 b. m. Dziś rozpoczął się w Moskwie proces przeciwko znanym przedstawicielom duchowieństwa prawosławnego z powodu agitacji przeciw zabieraniu kosztowności kościelnych na rzecz głodnych. Po odczytaniu aktu oskarżenia zebrana na procesie publiczność zażądała energicznie, aby patrijarchę Tichona i arcybiskupa M. Kandra postawić przed sąd ludowy z powodu ich kontrrewolucyjnego zachowania się i oporu przeciw władzy. Sąd przysięgłych po naradzie przyjął ten wniosek publiczności.

— Na dworcu kolejowym omal nie przyszło wczoraj do pożaru. Zapalił się na ubocznym torze stojący wagon. Ogień, wczas dostrzeżony, stłumiła służba kolejowa.

— O 70 par bucików uszczuplił się zapas obuwia w sklepie Feiga Kawy przy ul. Gołuchowskich i to nie drogą sprzedaży — niech będzie błogosławione jej imię — jeno skutkiem bardzo brzydkiego postępu pp. wtamywaczy — bodaj padli ofiarą dybuka! Ale p. Feiga ma szczęście a nasza policja

nie w dniu naszego wspomnienia pp. wtamywaczy, znaleźli się — nie w piśmie wprawdzie, jeno w rzeczywistości, to im mając pojęcie nawet od pierka. Szkoła tylko, że nie znalazł się i towar, bo już go rozsprzedano.

— Brak środków do życia pęchnął W. Boglewską, wdowę po urzędniku kolejowym do samobójstwa. Otrula się. W stanie groźnym przewieziono ją do szpitala.

— D bry gust okazał niewładny młodzień, który w sklepie tytoniowym przy ul. Legonów wydobyl z krawatu p. S. Finkla szpilkę z diamentami, wartości 200.000 Mk. Oczywiście — szukać wiacra w polu!

— 120 000 Mk. nie jest fortuna, jednak trudno nazwać tego przyjemnością, jeśli podobną kwotę stracił się, dlatego, że ja złodziej wyciągnie z kieszeni, jak to stało się p. J. Kosowi w przechodzie przez pl. Hallki.

— Ciężki dzień mieli wczoraj walczący. Wogóle proceder ten zyskowny wprawdzie, lecz „forsowny”. Gdy zwłaszcza przyjdzie taka obawa, że n. p. wczoraj w południe — to bądź odwołajenderski śledziu! W zapuszczonej przez policję sieci uwzięło tym razem około 500 geszeńczywłotowych, między nimi kilkanaście i dywiduów przybyłych z kordonu, a wcale niemiędowanymi. Około 50 osób skazano na 48 godzinny arest. Czy jednak taka kara co pomoże?

Komunikaty

— Z Sokola-Macierzy. W piątek 12 b. m. odbędzie się w sali Związku Sokolego (ul. Sokola 7 II. p.) o godz. 7 wieczorem powtórne zebranie w sprawach złotych, na które zapraszamy droh wszystkich grańd sokolich lwowskich. — Przewodnicząca oddziału żeńskiego Sokola-Macierzy: Zofia Janikowska.

— Lwowski Tow. lekarski XVII. posiedzenie naukowe odbędzie się w piątek, 12 b. m. w Poliklinice. Pokazy z kliniki chirurgicznej. Wykład: dr. Aleksiewicz „Powikłane złamanie uda”; dr. Zembicki „Zapomniane zrodzowisko i nauki E. Azma Systa”.

— Towarzystwo neofilologów we Lwowie. W sobotę d. 13. bm. o g. 8 wieczór odbędzie się odczyt dr. K. Jareckiego. „Ludwik XIV. Modjere i Tartuffe”. Stary uniwersytet, sala II. Wstęp wolny.

— Odczyt p. H. Lubomirskiej p. t. „Polowanie mniejszości polskich w Niemczech” odbędzie się dnia 13 maja b. r. o godz. 7 wieczorem, w sali ratuszowej, staniem Sekcji Wschodniej Zarządu Głównego T. S. L. Wstęp wolny, dobrowolne datki na T. S. L. przy wejściu.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7:30 wieczorem.

Dziś, we czwartek popołudniu „Grube ryby”, (N. D. Z. A.) komedia w 3 aktach M. Bałuckiego; gościny występ M. Frenkla; — wieczorem „Ten Geldhab”, komedia w 3 aktach Fredry (gościny występ M. Frenkla).

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, we czwartek „Ich czworo”, komedia G. Zapolskiej.

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, we czwartek „Szal miłości”, operetka w 3 aktach Butykyaj.

TELEGRAMY.

DEPESZA GRATULACYJNA.

Warszawa. (PAT.) — Z okazji święta narodowego polskiego otrzymał Naczelnik Państwa od prezydenta republiki brazylijskiej depesze z życzeniami.

SKIRMUNT ZABAWI W GENUI JESZCZE DNI 10.

Wiedeń. (Tel. wł.) Od poszczególnych delegatów, przybywających z Genui, dowiaduje się, iż Minister Skirmunt zabawi tam jeszcze około 10 dni.

OBJĘCIE GÓRNEGO ŚLASKA ODWLECZONE.

Warszawa. (Tel. wł.) Wbrew rozszerzonym w ostatnich czasach wiadomościom, z dobrze po-

informowanego źródła donoszą, że objęcie przyznanego Polsce Górnego Śląska nastąpić będzie mogło dopiero w drugiej połowie czerwca. — Wprawdzie już 15 b. m. uskuteczniło zostaną podpisanie układów polsko-niemieckiego, lecz notyfikacja i ratyfikacja tego wymaga czterech tygodni czasu.

W SPRAWIE GÓRNEGO ŚLASKA.

Katowice. (PAT.) 9. maja. Biuro Wolffa donosi: Na wczorajszym posiedzeniu komisji głównej sejmiku pruskiego p. Geppert zawiadomił komisję o najważniejszych postanowieniach układu genewskiego w sprawie Górnego Śląska, który ma być podpisany przez obie strony w przecia-

gu 14 dni. Geppert zaznaczył, że układ ma nie tylko znaczenie gospodarcze, gdyż reguluje także wiele innych spraw, jednakże nie wszystkie. Pozostaną jeszcze do uregulowania sprawy, od których zależy stosunki gospodarcze między Polską a Niemcami. W tym celu koniecznym jest jeszcze zawarcie ogólnego układu polsko-niemieckiego. W końcu Geppert zaznaczył, że według zaprzyjętą rządu niemieckiego byłoby pożądanem, aby Niemcy mieszkający na polskiej części Górnego Śląska optowali na rzecz państwa polskiego i wzmocnili przez to niemiecką mniejszość w Polsce.

Katowice. (PAT.) — „Goniec Śląski” donosi, że komisja koalicyjna w Opolu dopuściła dla celów informacyjnych delegowanych urzędników polskich również do działów administracji państwowej na obszarze przyszłego województwa śląskiego. (Pierwsze doniesienia miały jedynie o ekonomicznych działach administracji). — Delegowani urzędnicy polscy będą więc mogli wejść w skład starostw i policji państwowej. — Jednakże bez prawa decydowania w poszczególnych sprawach.

ZAMACH NA POLSKIEGO DYPLOMATĘ.

Warszawa. (Tel. wł.) Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało wiadomość, że na polskiego chargé d'affaires w Charlowie Horwata dokonano zamachu. Gdy wieczorem stał na balkonie z sekretarzem poselstwa, padł sirzal. Kula przeleciała koło głowy Horwata i utkwiała w ścianie. Jednocześnie zauważono w oknie przeciwnego domu człowieka z karabinem. Poselstwo polskie zażądało od rządu ukraińskiego surowego śledztwa.

WATYKAN SOWJETÓW NIE UZNAŁ.

Warszawa. (Tel. wł.) Z Rzymu nadeszła wiadomość, iż Kuria rzymska nie uznała rządu sowjetów de iure. Wszelkie wersje, ogłaszane w tej sprawie w prasie, okazały się kłamliwe.

ROKOWANIA ANGLJI Z LITWA.

Gdańsk. (PAT.) Tutejsze dzienniki donoszą ze źródeł litewskich, że od dwóch tygodni toczą się w Rydze między angielskim komisarzem dla państw bałtyckich Wilsonem a posłem litewskim w Rydze Zaunsem rokowania w sprawie zawarcia angielsko-litewskiego układu gospodarczego. Układ ten ma być oparty obustronnie na zasadzie największego uprzywilejowania. Dnia 13. b. m. komisarz angielski Wilson przybędzie do Kowna.

NEUTRALNOŚĆ PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Helsinki. (PAT.) — Finlandzki prezydent ministrów Venrola, który powrócił z konferencji geneńskiej, przyjął dziennikarzy, oświadczając im, że w Genui wszystkie państwa bałtyckie współpracowały w ścisłym porozumieniu. — Na zapytanie dotyczące stosunku Finlandji do Polski i Litwy, Venrola zapewnił przedstawicieli prasy, że Finlandia, Estonia i Lotwa zachowują w sprawie tej neutralność.

ODPOWIEDŹ RZĄDU NIEMIECKIEGO.

Berlin. (PAT.) W.B.K. Odpowiedź rządu Rzeszy pod adresem komisji reparacyjnej jest gotowa. Odpowiedź ta była przedmiotem dyskusji na zebraniu przywódców stronnictw Reichstagu. Nota niemiecka wyraża ponownie gotowość doprowadzenia budżetu do równowagi, natomiast odzucha żądanie komisji reparacyjnej zaprowadzenia nowych podatków w wysokości 60 miliardów rocznie i co do kontroli finansowej. Naogół odpowiedź niemiecka może być uważana za dalszy ciąg rokowań, które się toczyły między rządem niemieckim a komisją reparacyjną.

RADA MINISTRÓW W PARYŻU.

Paryż. (PAT.) W.B.K. Według kablogramu przedstawił Poincare na wczorajszej Radzie ministrów szczegółowy przebieg narad w sprawie memoriału do Rosji i zawiadomil, że od Theunisa otrzymał zapewnienie, iż Belgia nie przyjmie żadnej ugody w sprawie zasadniczych rokowań. Gdyby jednakże zdarzyło się coś przeciwnego, Francja musiałaby odmówić swego podpisu. Rada ministrów zaakceptowała jednomyślnie to stanowisko. Dalej zawiadomil Poincare, że półroczne rokowania w sprawie reparacji mają dla Francji przebieg pomyślny. Jedynie w sprawie kontroli finansów żądania Francji nie są uwzględnione. Poincare jest zdania, że kontrola ta jest bezwarunkowo potrzebna, i że Francja w razie potrzeby powinna podjąć zarządzenia nawet bez udziału aliantów. Rada min. zgodziła się na to jednomyślnie. Po posiedzeniu Rady ministrów Poincare wysłał do Barthou telegram z zawiadomieniem o zapewnieniu Theunisa i o uchwałach rządu francuskiego.

STRAJK W CZECHACH.

Praga. (PAT.) Wobec lokautu robotników, którzy nie przystąpił do strajku, strajk w przemysł metalurgicznym rozszerzył się na 51 zakładów Zakładów Skody zawiesiły również prace. Delegaci Związku syndykatów zwrócili się wczoraj do przedstawicieli rządu z prośbą o interwencję. Ministrowie przyrzekli robotnikom pomoc.

KONFISKATA DÓBR MAGNATÓW WĘGIEŃSKICH W SŁOWACJI.

Praga. (PAT.) „Vecer” donosi, że w Izbie deputowanych zgłoszony będzie wkrótce projekt wywłaszczenia dóbr prywatnych w Słowaczynie, należących do rodzin Andrassych, Apponyich, Rukovsky'ego i Windischgrätzów, którzy byli głównymi organizatorami ostatniej wyprawy eksceszarza Karola na Węgry.

ZBROJENIA AMERYKAŃSKIE.

Rzym. (PAT.) Radio. Rząd Stanów Zjednoczonych zarządził uzbrojenie fortyfikacji kanału Panamskiego w armaty na przestrzeni 406 km. i silnie powiększył garnizon.

SERDECZNE PRZYJĘCIE PARY KRÓLEWSKIEJ W BRUKSELLI.

Leafield. (PAT.) Radio. Angielska prasa podkreśla z zadowoleniem gorące przyjęcie, jakie

zgotowała Bruksela angielskiej parze królewskiej. Dziś rano król po wycieczce ciała dyplomatycznego przyjął deputacje Tow. angielsko-belgijskiego, angielskiej Izby handlowej i reprezentantów kolonii angielskiej w Belgji. W odpowiedzi na adres, król oświadczył, że przyjaźń angielsko-belgijska została przypięczetowana krwią żołnierzy angielskich i belgijskich, poległych na polu bitwy podczas wielkiej wojny.

NIEPOKOJE W ZAGRZEBIU.

Genna. (PAT.) Wybrów zaprzeczeniem zamieszczonym przez dzienniki włoskie, przynoszą piśmie sprawozdania o niepokojach w Zagrzebiu. — Twierdzą one, że według wiadomości nadeszłych via Bari nastąpiło obwołanie rządu Radicza.

WALKI W IRLANDJI.

Paryż. (PAT.) Radio Donoszą, że na granicy między Irlandią a Ulsterem przyzło pomiędzy policją ulsterską a powstańcami do starć.

POGŁOSKI O ŚCISLEJSEM POROZUMIENIU FRANCJI Z WŁOCHAMI.

Wiedeń. (PAT.) „Neue Freie Presse” cytując doniesienie „Echo de Paris”, jakoby między Anglią a Włochami toczyły się rokowania w sprawie zawarcia ściślejszej ententy.

KURS MARKI POLSKIEJ W BUDAPESZCIE.

Budapeszt. (PAT.) W oficjalnym handlu walutowym notowano dziś markę polską 18¹/₂ do 19¹/₂.

WALKI W MAROKKO.

Paryż. (PAT.) Donoszą z Tetuan, że ostatni punkt powstańców marokańskich Tazahrut został osaczony z trzech stron przez wojska hiszpańskie. Upadek jego oczekiwany jest w najbliższych dniach. Miasto jest bez przerwy bombardowane. Po upadku Tazahrutu będą ukończone operacje w zachodnim Marokku, a liczne oddziały wojsk będą odesłane do ojczyzny.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 11 maja godz. 10-30.

| | | |
|----------------------|-------------|-------------|
| Marki niemieckie | 1370 | (1420-1430) |
| Franki francuskie | 362 | (000-000) |
| Franki szwajcarskie | 774 | (—) |
| Funty sterlingi | 17730 | (—) |
| Włedź | 00-00 | (485-50) |
| Korony niem.-aust. | 45-00 | (48-495) |
| Korony czeskie | 75-00 | (76-78) |
| Praga, wypłata | 00-0000 | (775-785) |
| Lei | — | (00-0000) |
| Liry | 202 | (—) |
| Budapeszt | — | (—) |
| Paryż | — | (6000-0000) |
| Berlin | — | (1385-1415) |
| Dolary amerykańskie | 3930-3970 | (3980-3995) |
| kanadyjskie | 3811-377200 | (—) |
| Zurych Marki polskie | 0000 | (—) |

Tendencja na korony czeskie słaba, na dolary silniejsza.
Uwaga: Pierwsza cyfra wskazuje kurs informacyjny, druga, w nawiasie, kurs oficjalnej giełdy.

ZOFIA SAWICKA.

9)

Jaśka.

(Dokończenie)

Głowa ta poczęła wyrzucać wyrazy głosem piskliwym i gniewnym.

Dowiedziałem się, że niema pogo dzwonić, bo tutaj nikt nie mieszka. Owa panna, przed paru dniami wyprowadziła się z chorem dzieckiem. Można sobie wyprosić, aby nie urządzać takich hałasów, bo tu w pobliżu mieszkają damy, prawdziwe damy.

Stuk ostro zamykanych drzwi, kłapanie odlatujących się drobnym truchtem nóg... a potem cisza, dziwna, bezmyślna.

Zdarwało mi się, że śnię.

Nie wiedziałem, kiedy znalazłem się przed mieszkaniem stróżowej i nim miałem czas rzucić z ust pytanie, które tłukło mi się po mózgu, już ona do mnie wybiegła.

— Paniuszka z „drugiego” wyprowadziła się, będzie temu coś parę dni. — mówiła, przypatrując mi się ciekawie. — Kazala mi oddać ten list, jakby się pan pytał.

Podala mi zmięty, wyponiewierany liścik. Zrobiło mi się zimno, czułem że błędę.

Jaśka pisała:

„Czekałam na pana, czekałam...

Potem, co zaszło między nami, myśli moje, dzieci, tęsknoty, poniosły mnie daleko, w jakieś inne światy zaczarowane, złote!

Pan nie przychodzi.

Zrozumiałam wtedy, że to był sen, że trzeba się przebudzić.

Przebudziłam się.

A Kubus mój rozchorował się naprawdę, gorączkuje i marnieje.

Kiedy tak siedziałam przy jego łóżeczku i czułam na sobie spojrzenie matki, co tam z portretu patrzy poważnie i słodko, to nie wiem co, ale zdjęła mnie trwoga... i żal i skrucha.

Bo ja w ostatnich dniach myślałam tylko o panu i nawet nie zauważyłam że Kubus chory.

Zyla tylko wspomnieniem chwili, która dla Pana zapewne była tylko chwila.

Więc lepiej pożegnać Pana na prawdę, na zawsze...

Niech mnie Pan nie szuka!

Widzicie, czytałem tyle razy ten zmięty, spoiniewierany list, że nauczyłem go się na pamięć.

Nie widziałem już więcej Jaśki.

Raz tylko z daleka, przemknęła mi na ulicy samotnej, oddalonej, dziewczyna podobna do niej wzrostem i pochynieniem jasnowłosej głowy.

Przemknęła mi wśród zmięzchu w ulicy oddalonej i oświeconej...

Zresztą nic...

To jest historia moja o „caci”.

Nawiedza mnie czasem, jak widmo, wśród zgwieńki i śmiechu.

Jaz przeszło... bawmy się!

Ale w piekarnym sałomie stało się cicho, tak cicho, jak gdyby przesuszał się po nim cień bladej dziewczyny, o pochynionej, jasnowłosej głowie.

KONIEC.

row amerykańskich do Cg. I. 112/22. Audjencia do usznej rozprawy została wyznaczona na 28. maja 1922. godz. 9 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 83. Ponieważ miejsce pobytu pozwanej jest nieznane, ustanawia się Dra Kalitowskiego adwokata w Stryju kuratorem, który ma bezdnie zastępować na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Stryj dnia 18. kwietnia 1922. 4862

C. I. 339/21. dykt. Przeciwnie nieobecny Józefowi Kepeckiemu, Jedrzejowi Kepeckiemu i Janowi Kepeckiemu z Humnik, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do Sądu powiatowego w Brzozowie przez Helenę z Kepeckich Gawronską i Wiktorję Wanoocka pozw o zniesienie współwłasności realności w/ł. 229 k. gr. Humnika. Na podstawie pozwu wyznacza się audjencia na dzień 18. maja 1922 godzina 9 rano biuro Nr. 17. Celem strzeżenia praw Józefa, Jedrzejowi i Jana Kepeckich ustanawia się Pana Jedrzejowi Krowiaka z Humnikskich kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rozprawnej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzozów dnia 9. lutego 1922. 4868

LICYTACJE.

E. 382/20. Dykt. Celem zniesienia współwłasności odbędzie się dnia 10. czerwca 1922 o godzinie 10 rano w Sądzie tref. w biurze Nr. 15 licytacja realności w/ł. 307 gminy Szczarowa. Warunki licytacyjne przejrzyć można w tut. Sądzie w biurze Nr. 12. Najniższa cena wynosi 32.725 Mkp.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Radów dnia 22. kwietnia 1922. 4869

AMORTYZACJE.

T. 19/22/4. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Arona Lauterpachta podejmując się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnikoskodawcy miały zachować wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia płatności wierzytelności przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzawy przeciw wnikoskowi. W razie przeciwnym analiza Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych. Legitymacja założeniowa I. 8805 na kwotę 45.000 Mkp. wystawiona przez urząd stacyjny w Skniłowie dnia 1. lipca 1921 do przesyłki wagonu desek do Złaznia dla Jakóba Rosenstraucha.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów dnia 10. kwietnia 1922. 4890

FIRMY.

Firm. 1599/21. O. A. IV. 5. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział A. wciągnięto: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Pierwsza Małopolska fabryka listów i ram. „Praca” Szczepank i Ska. Przedmiot przedsiębiorstwa: Produkcja listów i ram, oraz pokrewnych wytworów, zakupno materiałów na ten cel, hurtownia i detaliczna sprzedaż wyprodukowanych i siebie przedmiotów wraz ze wszelkimi agendami, które do przedsiębiorstwa tego należą i należeć mogą. Forma spółki: Jawną spółka handlowa od 1. grudnia 1921. Spółnicy osobście odpowiedzialni: Stefan Modzelewski w Krakowie ul. Król-Jadwigi 1. 34. Ludwika Modzelewska tamże, Teofil Szczępanik w Jaworznie i Maria Szczępanikowa w Jaworznie. Do zastępstwa spółki uprawnieni są: Stefan Modzelewski i Teofil Szczępanik i to kolektynie i podpisując będą spółkę w ten sposób, że pod wyciętym stempelką, wydrukowanym lub przez kogokolwiek wypisaniem brzmieniem firmy podpiszą swoje nazwiska. Dzień wpisu: 28. grudnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków dnia 29. grudnia 1921. 2512

Firm. 161/22. C. V. 144. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Vinum”, Małopolska wytwórnia win, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem przedsiębiorstwa spółki jest wyrób i sprzedaż win owocowych i deserowych oraz zakupno surowców i półfabrykatów, potrzebnych do produkcji wymienionych gatunków win. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl art. z 6. marca 1906 Nr. 58 Dzpp. na zasadzie kontraktu z 19. Kraków 29. grudnia 1921 L. R. 16457 i deklaracji z 19. stycznia 1922 L. R. 16675. Czas trwania spółki nieograniczonej. Na kapitał zakładowy 500.000 Mkp. wpłacono w gotówce 450.000 Mkp. aport Izaka Banneta obejmujący prawo najmu lokalu w realności w Krakowie Podgórze. Rynek główny 1. 3. ocenili spółnicy na 25.000 Mkp. a aport Szymona Banneta obejmujący prawa najmu lokalu w realności w Krakowie-Podgórze przy ulicy Lwowskiej liczza 4. ocenili spółnicy

na 25.000 Mkp. Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego są uprawnieni korzyźkowiek dwaj zawiadowcy łącznie, którymi ustanowiono Izaka Banneta, kupca w Krakowie-Podgórze ul. Krakowa 6 i Szymona Banneta kupca w Krakowie ul. Krakowa 9 i Salomona Spirę kupca w Krakowie ul. Mostowa 12. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy umieszczają swe podpisy łącznie korzyźkowiek dwaj zawiadowcy. Ogłoszenia spółki skutecznie będą zapomocą listów poleconych. Dzień wpisu: 1. lutego 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków dnia 27. stycznia 1922. 2515
Firm. 137/22. C. IV. 32. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym spółek. Do rejestru Oddz. C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy i brzmienie firmy: Autram, Towarzystwo dla budowy i prowadzenia trakcji elektrycznych, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Zawiadowca Stanisław Mroza wykreślono, w jego miejsce ustanowiony zawiadowca Dr. Bronisław Kuśnier z Krakowie ul. Dunalewskiego 1. Dzień wpisu 6. lutego 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków dnia 6. lutego 1922. 2516
Firm. 136/22. C. IV. 32. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym spółek. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Autram, Towarzystwo dla budowy i prowadzenia trakcji elektrycznych, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Uchwałą Walnego Zgromadzenia z daty Kraków 2. grudnia 1921 L. R. 16189 zmieniono kontrakt spółki w art. X., XI. i XIX. Ustanowiona Rada nadzorcza składa się z 5-ciu do 7-ciu członków. Zawiadowca Jan Kowalski ustąpił w jego miejsce wybrano zawiadowca Juliusza Wiercińskiego, inżyniera w Krakowie ul. Straszewskiego 1.5.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków dnia 6. lutego 1922. 2517

Firm. 143/22. C. V. 148. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Towarzystwo techniczno-handlowe, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Utrzymywanie składu, kupno i sprzedaż, oraz branie w konis maszyn, motorów, autobusów, oraz wszelkiego rodzaju artykułów technicznych, chemicznych, elektrotechnicznych, budowlanych, oraz olei, smarów i olei jak wreszcie pośredniczenie w tego rodzaju czynnościach. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpow. w myśl ust. z 6. marca 1906 L. 58 Dzpp. zawarta na podstawie kontraktu z daty Kraków 26. stycznia 1922 L. R. 4115. Czas trwania spółki nieograniczonej. Kapitał zakładowy 100.000 Mkp. wpłacono w całości gotówką. Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego są uprawnieni dwaj zawiadowcy, którymi ustanowiono Dra Seweryna Fendlera adwokata w Krakowie ul. Grodzka 11 i Marceloego Reicha, przemysłowca w Krakowie ul. Sebastiana 1.5. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy umieszczają podpisy dwaj zawiadowcy lub jeden zawiadowca i prokurzysta z dodatkami wskazującym prokurę. Dzień wpisu: 7. lutego 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków dnia 6. lutego 1922. 2519

Firm. 106/22. B. II. 32. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddz. B. wciągnięto co następuje: Brzmienie firmy: Poznański Bank ubezpieczeń, Towarzystwo Akcyjne Poznań, Oddział Małopolski w Krakowie. Siedziba oddziału: Kraków Rynek główny 9. Siedziba lokalu głównego: Poznań. Przedmiot przedsiębiorstwa: Ubezpieczenia wszelkiego rodzaju z wyjątkiem ubezpieczeń na życie i bydlę oraz od grabieżnicy. Spółka akcyjna na podstawie kontraktu z daty Poznań 25. kwietnia 1919 N. 1402. Czas trwania

spółki nieograniczonej. Kapitał zakładowy 10.000.000 Mkp. podzielony na 10.000 akcji po Mkp. 1000 imiennych. Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego są uprawnieni: naczelny dyrektor Karol Giliński sam, zastępujący dyrektor Dr. Tadeusz Borne razem z prokurentem Janem Gapińskim. Do zastępstwa oddziału Małopolskiego Stanisław Lagoda. Podpis firmy: Firmę spółki podpisują będą zawiadowcy w ten sposób że pod wyciętą będą wypisana firma spółki „Poznański Bank Ubezpieczeń Tow. Akc.” w Krakowie z dodatkami „Oddział Małopolski” kładą swoje nazwiska: W zarządzie centralnym: Naczelny Dyrektor sam lub dwaj dyrektorowie zastępujący razem lub jeden dyrektor zastępujący z jednym prokurentem razem lub dwaj prokurendi razem. W Oddziale Małopolskim: Stanisław Lagoda. Dzień wpisu 7. lutego 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków dnia 31. stycznia 1922. 2520

Firm. 144/22. C. V. 154. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddz. C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Skotnicka fabryka gipsu, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Produkcja gipsu w Skotnikach, prowadzenie oddnośnej fabryki, nabywanie terenów gipsowych w Skotnikach i sprzedaż gotowego gipsu. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl ust. z 6. marca 1906 L. 58 Dzpp. na zasadzie kontraktu z daty Kraków 19. stycznia 1922 L. R. 26278. Czas trwania spółki nieograniczonej. Kapitał zakładowy 700.000 Mkp. w całości wpłacono w gotówce. Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego są uprawnieni kolektywnie dwaj zawiadowcy, którymi ustanowiono: Dra Bronisława Bielek-eisena w Krakowie ul. Sienna 2, Chaima Freylichia, kupca w Krakowie ul. Dietla 66, Bernarda Frischera w Krakowie ul. Stradom 27, Szmuela Mehla inżyniera w Krakowie-Podgórze ul. Lwowska 18. Salomona Perlmana w Krakowie-Podgórze ul. Twardowskiego 11. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy umieszczają łącznie podpisy dwaj zawiadowcy lub jeden zawiadowca i prokurzysta z dodatkami prokurę wskazującym. Dzień wpisu 13. lutego 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków dnia 7. lutego 1922. 2524

Firm. 145/22. C. V. 159. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. wciągnięto. Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Zakład wulkanizacyjny i wyrobów gumowych, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością „Opona” w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Wszelkie roboty i reparacje wchodzące w zakres wyrobów gumowych. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl ust. z 6. marca 1906 L. 58 Dzpp. na zasadzie kontraktu z daty Kraków z dnia 20. stycznia 1922 L. R. 4085. Czas trwania spółki na przeciąg 5-ciu lat. Kapitał zakładowy 350.000 Mkp. wpłacono w gotówce. Kapitał 300.000 Mkp. aport spółnika Ludwika Orlińskiego, ustąpienie prawa najmu lokalu przy ul. Długiej 1.5. ocenili spółnicy na 25.000 Mkp., a aport spółnika Mariana Karolińskiego fachową wiedzą ocenili spółnicy również na 25.000 Mkp. Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego są uprawnieni obydwaj zawiadowcy, którymi ustanowiono Mariana Karolińskiego w Krakowie ul. Pedzichów 11 i Ludwika Orlińskiego w Krakowie ul. Długa 15. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy obydwaj zawiadowcy umieszczają swe podpisy lub jeden zawiadowca i prokurzysta z dodatkami wskazującym prokurę. Ogłoszenia spółki umieszczane będą w jednym z dzienników krakowskich a mianowicie w „Czasie”, „Nowej Reformie” lub w „Ilustrowanym Kurjerze”. Dzień wpisu: 13. lutego 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków dnia 7. lutego 1922. 2525

OGŁOSZENIE.

Departament Cel Ministerstwa Skarbu zakupi około 3.000 par butów wysokich dla Straży Celnej. Należycie ostemplowane oferty z podaniem warunków i terminu dostawy składać należy w zamkniętych kopertach w Departamencie Cel - Wydział V (Nowy Świat 69) do dnia 14. maja r. b. godz. 13.

Wadium w wysokości 2 prc. oferowanej sumy składać należy na rachunek Departamentu Cel w Centralnej Kasie Państwowej lub Kasie Skarbowej i dowód złożenia dołączyć do oferty. Wzory odpowiednio oznaczone przesyłać należy oddzielnie. Wadja ofert nieuwzględnionych zwrócone zostaną do trzech dni po rozstrzygnięciu.

Pośrednicy od dostawy wykluczeni.

Firmy zamiejscowe zechcą kalkulować cenę wraz z dostawą na dworzec Warszawski.

OGŁOSZENIE.

Ponieważ zwolane na dzień 1. maja br. godzinie 10 względnie 11 przedpołudniem, Walne Zgromadzenie Tow. Zalicz. w Sieniawie nie mogło prawomocnie orzec o rozwiązaniu Towarzystwa dla braku wymaganego szóstemu kompletu, preto obecnie zwoluje się ponownie WALNE ZGROMADZENIE członków TOW. ZALICZKOWEGO w SIENIAWIE na dzień 7. Czerwca br. o godzinie 10 rano z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie. -- 2) Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia. -- 3) Rozwiązanie Towarzystwa. -- 4) Sprawozdanie Dyrekcji z pertakcji ze Spółki handlowo-kredytową w Przeworsku. -- 5) Wnioski członków.

Z tem, że jakakolwiek ilość członków Towarzystwa na tem Zgromadzeniu się zjawi będzie po wysłi § 37 statutu uprawniona uchwałć nawet rozwiązanie

RADA NADZORCZA